



MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

HORzg 070-141/2011

Warszawa, 26 lipca 2011 r.

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 28.07.11 r. z...
nr. 719.1 podpis...

Pani Grażyna Anna Sztark

Wicemarszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Stanowia Pani Marszałek,

Odpowiadając na oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 80 posiedzenia Senatu RP w dniu 7 lipca 2011 r., otrzymane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3881/11 w dniu 15 lipca br. przedkładam następujące wyjaśnienie:

Zarówno w obowiązujących, jak i planowanych przepisach unijnych kwestie wprowadzania do obrotu materiału siewnego odmian genetycznie zmodyfikowanych i stosowania takiego materiału (uprawy odmian zmodyfikowanych genetycznie) na terenie państw członkowskich nie są traktowane łącznie.

Wspomniany Przez Panów Senatorów projekt rozporządzenia został przedstawiony przez Komisję Europejską 13 lipca 2010 r. Zawiera on propozycję nowego artykułu 26b do Dyrektywy 2001/18/WE, który miałby uprawniać państwa członkowskie do ograniczenia lub zakazywania upraw wszystkich lub poszczególnych zatwierdzonych GMO na części lub całości swojego terytorium w oparciu o szczególne dla tych państw warunki. Zgodnie z wyjaśnieniami Komisji przepisy takie miałyby umożliwić państwom członkowskim wprowadzenie zakazów z przyczyn innych, niż ewentualne zagrożenia dla zdrowia i środowiska, ale w sposób pozostający w zgodzie z Traktatami.

Podkreślić należy, że przyjęcie stanowiska w sprawie projektu przez Parlament Europejski w dniu 5 lipca br. nie kończy procedury legislacyjnej na forum

UE. Zgodnie z Traktatem z Lizbony do przyjęcia unijnego aktu prawnego potrzebne jest porozumienie Parlamentu, Rady oraz Komisji. Aktualnie trwają prace nad uzgodnieniem wspólnego stanowiska w Radzie. Jeśli takie stanowisko zostanie wypracowane, pomimo utrzymującej się obecnie bardzo silnej mniejszości blokującej, będzie to podstawa do rozpoczęcia rozmów z Parlamentem celem osiągnięcia porozumienia. Osiągnięcie porozumienia przez wszystkie zaangażowane strony będzie trudne, ponieważ niektóre państwa członkowskie oświadczyły, że część poprawek przyjętych przez Parlament nie będzie przez nie zaakceptowana. Również Komisja jest przeciwna zaproponowanej przez Parlament zmianie podstawy prawnej rozporządzenia. W przypadku braku porozumienia pomiędzy Komisją, Parlamentem i Radą projekt zostanie odrzucony.

Ponadto podkreślić należy, że omawiany zakaz miałby dotyczyć wyłącznie uprawy, czyli stosowania materiału siewnego, a nie wprowadzania go do obrotu na terytorium zainteresowanego państwa. W projekcie rozporządzenia zmieniającego dyrektywę (w wyjaśnieniach) umieszczono informację, że obecnie obowiązujące dyrektywy 2002/53/WE i 2002/55/WE zawierają przepisy, które umożliwiają państwom członkowskim zakazanie, pod ściśle określonymi warunkami, stosowania (a nie wprowadzania do obrotu) danej odmiany na całym swoim terytorium lub jego części, lub ustanowienie odpowiednich warunków dla uprawy tej odmiany (pkt. 3 uzasadnienia). Wprowadzenie takich zakazów wymaga przedstawienia przekonujących dowodów naukowych, wskazujących na zagrożenie, jakie niesie uprawa danej odmiany w warunkach konkretnego państwa, lub wykazania, że dana odmiana, ze względu na okres wegetacyjny, nie nadaje się do uprawy na części lub całości terytorium tego państwa. Ponadto, w pkt. 7 uzasadnienia znalazła się informacja, że ewentualne zakazy wprowadzone na podstawie nowego artykułu powinny odnosić się jedynie do uprawy GMO, a nie do swobodnego obrotu i przywozu zmodyfikowanych genetycznie nasion i materiału rozmnożeniowego roślin oraz ich plonów. Podobnie nie powinny one wpływać na uprawę niezmodyfikowanych genetycznie odmian nasion i materiału rozmnożeniowego roślin, w których znajdują się przypadkowe lub technicznie nieuniknione domieszki GMO zatwierdzonych w UE. Zatem rozporządzenie, jeśli zostanie przyjęte, nie będzie dawało możliwości zakazania wprowadzania do obrotu genetycznie zmodyfikowanego materiału siewnego oraz wpisywania genetycznie zmodyfikowanych odmian do krajowych rejestrów. Zakazy takie, znajdujące się w obecnie obowiązującej ustawie

o nasiennictwie, są niezgodne zarówno z obecnie obowiązującym, jak i projektowanym prawem unijnym.

Przedstawiciele Rządu wielokrotnie informowali parlamentarzystów, zarówno podczas posiedzeń sejmowych i senackich komisji rozpatrujących rządowy projekt ustawy o nasiennictwie jak i przekazując na piśmie opinie i opracowania, że utrzymanie zakazów dotyczących genetycznie zmodyfikowanych odmian roślin znajdujących się w obecnie obowiązującej ustawie o nasiennictwie zostanie przez Komisję uznane za niewdrożenie wyroku w sprawie C-165/08, w którym Trybunał Sprawiedliwości uznał omawiane zakazy za niezgodne z prawem unijnym. Jak wyjaśniono powyżej, nawet ewentualna zmiana Dyrektywy 2001/18/WE nie wpłynie na zmianę sytuacji prawnej w tym zakresie. Należy się więc spodziewać, że w razie utrzymania zakazów obrotu materiałem siewnym Komisja skieruje przeciwko Polsce kolejną skargę do Trybunału Sprawiedliwości UE, wnioskując o nałożenie przewidzianych w Traktacie kar za niewywiązanie się ze zobowiązań wynikających z prawa UE. Jak wielokrotnie informowano, konsekwencje skierowania sprawy do Trybunału mogą być bardzo dotkliwe dla budżetu państwa. W przypadku ponownej przegranej Polska musi liczyć się z nałożeniem przez Trybunał Sprawiedliwości UE okresowej kary pieniężnej (w przypadku Polski od 4 500 do 270 000 euro za każdy dzień opóźnienia w wykonaniu wyroku Trybunału, licząc od daty przekazania Polsce wyroku wydanego na podstawie art. 260 TFUE, aż do dnia, w którym naruszenie przestało mieć miejsce i/lub kary ryczałtu (w przypadku Polski min. 4 163 000 euro). Należy założyć, że Komisja będzie kontynuowała dotychczasową praktykę wnioskowania o jednoczesne nałożenie kary pieniężnej oraz kary ryczałtowej za to samo uchybienie. Samo rozpoczęcie sądowej fazy postępowania będzie więc wiązało się z koniecznością zapłacenia przez Polskę co najmniej kary ryczałtu. Ewentualne usunięcie naruszenia przed wydaniem wyroku w oparciu o art. 260 TFUE nie będzie podstawą do przerwania związanego z nim postępowania. W konsekwencji Trybunał, który po ewentualnym usunięciu naruszenia nie nałoży kary okresowej, będzie mógł nadal zdecydować o nałożeniu kary ryczałtu, jako kary odpowiadającej okresowi trwania naruszenia.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia zwracam również uwagę na fakt, że w przypadku Państw, które wprowadziły zakazy uprawy genetycznie zmodyfikowanych odmian na swoim terytorium, powoływano się na przepisy dyrektywy 2001/18/WE, a w szczególności na jej art. 23, zgodnie z którym

wymagane jest przedstawienie nowych dowodów naukowych uzasadniających podjęte działania. Polska nie dysponuje obecnie takimi dowodami. Natomiast w żadnym z tych państw nie wprowadzono zakazu obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych, ponieważ byłby on niezgodny z obowiązującym prawem i narażałby te państwa na postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości, które zakończyłoby się wydaniem wyroku analogicznego do wydanego w przypadku Polski.

Z poważaniem

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
PODSEKRETARZ STANU

Tadeusz Nalewa

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych w KPRM